PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ

Rok X. Kraków, dnia 9 grudnia 1927 Nr. 48.

TREŚĆ NUMERU:

W niedzielę dnia 11 grudnia b. r., o godzinie 5-tej po południu odbędzie się w sali Krak. Stow. Kupców, ul. Grodzka 43

Zgromadzenie Przedwyborcze Członków

celem wyboru Komitetu Przedwyborczego dla wyborów do Wydziału Stowarzyszenia.

O liczny udział uprasza **Prezydjum Krak. Stow. Kupców.**

Ceny świadectw przemysłowych na r. 1928 zapodajemy na okładce.

Jak się odbije porozumienie handlowe z Niemcami na naszem życiu gospodarczem?

Wyrażone przez nas przed kilku tygodniami przekonanie, że widoki dojścia obecnie do porozumienia z Niemcami w sprawie traktatu handlowego przedstawiają się pomyślnie, zdaje się być usprawiedliwione dalszym przebiegiem tej sprawy. Jedna z głównych przeszkód, mianowicie sprawa importu drzewa polskiego do Niemiec, została już uregulowana; w dwóch innych kwestjach, przedstawiających szczególną doniosłość dla Polski, t. j. w kwestji wywozu nierogacizny i węgla do Niemiec, nastąpiło już dość znaczne zbliżenie co do wysokości kontyngentu tych towarów, na którego przywóz Niemcy miałyby zezwolić. To też oświadczenie zarówno ze strony delegacji polskiej, na czele której stoi Dr. Twardowski, jak i ze strony delegacji niemieckiej, na czele której stoi Dr. Hermes, — brzmią bardzo optymistycznie i nawet wyrażana jest nadzieja, że jeszcze w ciągu bieżącego miesiąca dojdzie do całkowitego porozumienia. Będzie to coprawda tylko porozumienie prowizoryczne, jednakże natychmiast po dojściu do skutku tego prowizorjum mają być wdrożone pertraktacje o definitywny stały traktat handlowy polsko-niemiecki.

Nie ulega wątpliwości, że porozumienie handlowe z Niemcami wywrze bardzo silny wpływ na nasze stosunki handlowe. W pierwszym rzędzie oczekiwać należy zaniechania z obu stron t. zw. środków bojowych, którymi obie strony w drodze represyj starały się przeszkadzać importowi towarów drugiego państwa. Odnosi się to w szczególności do naszych taryf maksymalnych, które jeszcze w bieżącym miesiącu mają wejść w życie i które uniemożliwiłyby przywóz towarów z Niemiec, z Rosji i z kilku innych państw, nie mających z nami zawartego traktatu handlowego. — Kwestję tę omawialiśmy już w poprzednim numerze i zwróciliśmy tam uwagę, że w razie wejścia w życie tych ceł maksymalnych, konieczną będzie zaostrzona kontrola nad całym naszym importem, co oczywiście spowoduje pomnożenie formalistycznych trudności dla naszych importerów.

Można jednak przypuszczać, że o ile w najbliższych dniach rokowania z Niemcami potoczą się pomyślnie, rozporządzenie o cłach maksymalnych nie wejdzie wcale w życie.

Byłby to jednak tylko negatywny efekt porozumienia handlowego z Niemcami o tyle, że reglementacja handlu zagranicznego nie zostałaby zaostrzoną. Wątpliwiej natomiast przedstawiają się widoki pozytywnego efektu tego porozumienia, to znaczy zniesienie obowiązującej obecnie reglementacji obrotu towarowego z zagranicą. Faktem jest, że w związku z uzy-

skaniem pożyczki amerykańskiej całe społeczeństwo spodziewało się rychłego zniesienia systemu pozwoleń przywozu, które w dotkliwy sposób krępują swobodę handlu z zagranicą i przyczyniają się wybitnie do utrzymania wysokich cen całego szeregu artykułów masowej konsumcji. Nadzieje te były tem bardziej usprawiedliwione, iż właśnie w tym czasie odbywała się w Genewie konferencja międzynarodowa w sprawie zniesienia przez wszystkie państwa reglementacji obrotu towarowego. Niestety jednak stwierdzić trzeba, że widoki na zwolnienie handlu zagranicznego w Polsce od tych nieznośnych pęt nie przedstawiają się obecnie zbyt pomyślnie. Charakterystyczną wskazówką nastrojów, panujących w rządzie co do bardziej liberalnego traktowania naszego życia gospodarczego jest sprawa ograniczeń paszportowych, których z niezrozumiałych wręcz powodów i bez żadnych przyczyn natury gospodarczej rząd nasz nie chce znieść. Ten upór rządu przy sprawie stosunkowo tak drobnej, — oczywiście tylko z punktu widzenia państwa, bo dla obywateli jest to kwestja bardzo ważna, — rokuje kiepskie widoki dla sprawy bądź co bądź poważniejszej, jaką jest zniesienie zakazów przywozu i wywozu.

Pomimo utrzymania jeszcze przez czas jakiś reglementacji przywozu, nie ulega wątpliwości, że porozumienie handlowe z Niemcami wywrze wybitny wpływ na nasze życie gospodarcze. Należy przewidywać, że Niemcy będą usiłowały jak najintenzywniej forsować przywóz do Polski swoich towarów specjalnych, t. j. głównie fabrykatów i półfabrykatów, choćby nawet po cenach niższych od własnych cen krajowych. Sytuacja gospodarcza Niemiec jest bowiem tego rodzaju, że zmuszone one są za wszelką cenę powiększyć swój wywóz, jeżeli będą chciały podtrzymać obecną pomyślną konjunkturę i wywiązywać się ze swych zobowiązań reparacyjnych. Import ten wpłynie niezawodnie dodatnio na handel u nas odnośnymi towarami, gdyż przyczyni się do obniżki ich cen. Natomiast pewne gałęzie naszego przemysłu będą miały obecnie do zwalczenia konkurencję towarów niemieckich, przed którą nie będą się mogły bronić już zwykłemi podwyżkami ceł, jak to dotychczas w wielu wypadkach praktykowano. Z tego też względu domagają się sfery przemysłowe waloryzacji ceł, jednakże rząd trzyma tę sprawę w zawieszeniu, obawiając się, że waloryzacja taka wpłynęłaby ujemnie na poziom cen w kraju. Przypuszczać więc należy, że decyzja w tej sprawie nie zapadnie prędko, lecz dopiero po dłuższym czasie, gdy zaznaczą się już wyraźnie skutki pożyczki amerykańskiej i prawdopodobnego porozumienia handlowego z Niemcami.

Niewątpliwie dodatnio wpłynie natomiast to porozumienie na te dziedziny naszego handlu eksportowego, które zainteresowane są wywozem do Niemiec. — Dotyczy to, jak wiadomo, przedewszystkiem eksportu płodów rolniczych i hodowlanych, węgla i drzewa. W tych dziedzinach oczekiwać więc należy w razie zawarcia traktatu z Niemcami znaczniejszego ożywienia.

Oczywiście zależeć to będzie w dużej mierze od zręczności, z jaką delegacja nasza prowadzić będzie rokowania z Dr. Hermesem, czy korzyści nasze z porozumienia będą większe, czy mniejsze. Zasadniczo jednak uznać należy fakt dojścia do skutku tego porozumienia za nader pożądany w interesie pacyfikacji Europy środkowej i wschodniej, co niewątpliwie nie pozostanie bez dodatnich następstw w kierunku zwiększonego zaufania kapitału zagranicznego do naszej siły gospodarczej.

Jest też rzeczą prawdopodobną, że po zawarciu tego porozumienia kredyty inwestycyjne, dla których droga do Polski utorowaną została przez pożyczkę stabilizacyjną, popłyną w silnem tempie, umożliwiając przez to podjęcie całego szeregu rozległych prac inwestycyjnych.

Czy podwyżka opłat pocztowych była usprawiedliwioną?

Z ogłoszonego w „Wiadomościach statystycznych" Nr. 22 z b. r. przez Ministerstwo Poczt i Telegrafów sprawozdania wynika, że za pierwsze półrocze budżetowe roku 1927/28, t. j. od 1 kwietnia do 30 września 1927 r. wynosiły wydatki 68,490.000 zł., zaś dochody w tym czasie wynosiły zł. 76,230.000. Dochód przewyższa zatem wydatki o 7,740.000 zł. za I. półrocze 1927 r. Na nadzwyczajne inwestycje wydało Ministerstwo w tem półroczu 7,161.000 zł., czyli w samym budżecie eksploatacyjnym dochód wynosił 14,901.000 zł.

Poczta nasza daje sporo powodu do krytyki ze względu na panujący w niej biurokratyzm, a niestety żadne rekryminacje, celem poprawy stanu tej instytucji — najbardziej koniecznego dziś środka wymiany dóbr kulturalnych, — nie zdołały zmienić prądu warszawskiego.

Poczta ma może jeszcze za małe dochody, by z nich poczynić inwestycje, potrzebne dla rozbudowy sieci telefonicznej i telegraficznej. — Faktem jest, że poczta na wydatki personalne wydaje obecnie nie więcej, niż w latach ustabilizowania waluty (rok 1925). Wynika z tego, że podwyżki taryf z ostatnich lat nie zużyto na podwyższenie płac urzędniczych i służby, lecz że gros dochodów poczty zużywa się na biurokratyzm. Podwyższonemi opłatami za świadczenia pocztowe nie załatwi się kwestji nierentowności naszej poczty. Jeżeli przyjmiemy bowiem, że poczta objęła po zaborcach budynki, linje telefoniczne i telegraficzne, oraz całe urządzenie ruchu pocztowego i jeżeli wartość tego całego majątku ocenimy na X. miljonów złotych w złocie, to sama amortyzacja i oprocentowanie tych kwot powinno być wygospodarowane z dochodów poczty. — Wiemy atoli, że poczta nie dawała dochodów i dopiero obecnie po 9-ciu latach po wojnie wykazuje poraz pierwszy pewne dochody.

Na rozbudowę naszych urządzeń pocztowych — dla dorównania zagranicy — potrzeba już nie miljonów, lecz sum wprost na nasze stosunki zawrotnych.

Obecna podwyżka taryfy pocztowej, jak z tabeli wynika, jest wyższą, niżby wypadało według relacji złota w stosunku do opłat, jakie były pobierane przez pocztę austrjacką, a przecież nikt nie powie, że poczta austrjacka operowała deficytem.

Porównajmy bowiem opłaty obecne z przedwojennemi:

	W Austrji w r. 1914 halerzy	Parytet przy 1-1'72 do jednego złotego	Od 1. XII. 1927 obowiązuj. opłaty
Listy krajowe	0'10	0'17	0'25
„ zagraniczne	0'20	0'35	0'50
Korespondentki	0'05	0'09	0'15
Opłata od 5 kg. paczki na na bliską odległość	0'30	0'52	2'10
Opłata od 5 kg. paczki na dalszą odległość	0'60	1'03	2'10
Dostawa paczki 5 kg. do domu	0'10	0'18	0'40
Za wyższą wagę do 20 kg.	0'20	0'35	1'—
Telegram zwykły	0'60	1'06	2'—
Telegram pilny	1'80	3'19	5'—
List polecony, dopłata	0'15	0'27	0'40
Doręczenie pospieszne (expres)	0'30	0'52	1'—

Poczta obecnie w obrocie naprzykład towarowo-przesyłkowym musi dawać deficyt, bo na krótkie odległości z powodu wysokich opłat, nikt poczty nie używa, natomiast wyzyskiwaną bywa przez masowe ekspedycyje na dalekie przestrzenie, gdyż wówczas przewóz pocztą kalkuluje się taniej, aniżeli koleją. — Uboczne usługi pocztowe, jak naprzykład doręczanie paczek i pieniędzy, kosztuje 2 i 3-krotnie więcej, niż przed wojną, a kupiectwo jest zupełnie bezsilne wobec tych stałych podwyżek.

Tą drogą poczta napewno nie dojdzie do tej wyżyny, na jakiej każdy z nas chciałby ją widzieć. Podwyżka porta wpłynie niewątpliwie na znaczne zmniejszenie używania poczty przy przesyłkach miejscowych, a i w niejednym wypadku zrezygnuje się z napisania listu, skoro opłata wynosi obecnie o 25 procent więcej.

Niedawno podwyższoną została opłata za telefony, obecnie od 1 stycznia 1928 r. znowu podwyżka dla Krakowa wynosić będzie dalszych 50 procent i to dlatego, że Kraków zaliczono do miast stołecznych.

Dla charakterystyki, jak poczta nasza kalkuluje, podajemy, że bilet III. klasy przejazdu osoby do Tarnowa kosztuje 4'50 zł., podczas gdy przesyłka pocztowa zwykła, ubezpieczona do 200 zł., wagi 16 kg., kosztuje 7'10 zł. A takich absurdów spotkamy na każdym kroku bardzo wiele!

Nowa taryfa pocztowa

Przesyłki listowe.

Listy prywatne do wagi 20 g. — 25 groszy, ponad 20 do 250 g. — 50 gr., ponad 250 do 500 g. — 80 gr.; w obrocie zagranicznym: do wagi 20 g. — 50 gr., za każde dalsze 20 g. — 30 groszy; **do Austrji, Czechosłowacji, Rumunji i Węgier** do wagi 20 g. — 40 groszy, za każde dalsze 20 g. — 30 gr.

Kartki pocztowe pojedyńcze 15 gr., z odpowiedzią 30 gr.: w obrocie zagranicznym: pojedyńcze lub za każdą część kartki z opłaconą odpowiedzią 30 groszy; do Austrji, Czechosłowacji, Rumunji i Węgier 25 groszy.

Druki do wagi 25 g. — 5 groszy, 25—50 g. — 10 groszy, 50—100 g. — 15 groszy, 100—250 g. — 25 groszy, 250—500 g. — 50 groszy, 500—1000 g. — 60 groszy, 1000—2000 g. (tylko pojedyńczo wysyłane towary) 70 groszy; w obrocie zagranicznym za każde 50 g. — 10 groszy.

Papiery handlowe do wagi 250 g. — 25 groszy, ponad 250 do 500 g. — 50 groszy, ponad 500—1000 g. — 60 groszy, w obrocie zagranicznym: za każde 50 g. — 10 groszy, najmniej 50 groszy.

Próbki towarów do wagi 250 g. — 25 groszy, ponad 250 do 500 g. — 50 groszy; w obrocie zagranicznym: za każde 50 g. — 10 groszy, najmniej 20 groszy.

Listy wartościowe.

Listy wartościowe prywatne i urzędowe: a) opłata za list polecony odpowiedniej wagi; b) należytość asekuracyjna za każde 100 złotych podanej wartości lub ich część 10 gr.; c) opłata dodatkowa bez względu na wagę lub wysokość podanej wartości 10 groszy.

Za listy wartościowe, prywatne i urzędowe, nadawane w stanie otwartym i po przeliczeniu, zamykane pod kontrolą Urzędu pocztowego, pobiera się ponadto należytość manipulacyjną w wysokości 100 proc. należytości asekuracyjnej.

Wartość podana nie może przekraczać przy listach prywatnych — 10.000 złotych, przy listach władz i urzędów państwowych — 100.000 zł.

W obrocie zagranicznym (z wyjątkiem W. M. Gdańska) za listy wartościowe pobiera się: a) opłatę za list polecony odpowiedniej wagi; b) należytość asekuracyjną za każde 300 złotych podanej wartości lub ich część 50 groszy.

Wartość podana nie może przekraczać 5.000 franków w złocie, względnie ich równowartości w złotych, o ile w obrocie z niektórymi krajami nie obowiązuje kwota niższa.

Paczki.

Paczki prywatne i urzędowe: opłata od wagi do 1 kg. — 100 groszy, ponad 1—5 kg. — 200 groszy, od 5—10 kg. — 300 groszy, od 10—15 kg. — 500 groszy, od 15—20 kg. — 600 groszy; b) opłata dodatkowa bez względu na wagę paczki 10 groszy.

Przekazy pocztowe.

Przekazy pocztowe zwykłe, pobraniowe i zleceniowe: a) do 10 zł. — 15 groszy, ponad 10—25 zł. — 30 groszy, 25—50 zł. — 45 groszy, 50—100 zł. — 65 groszy, 100—250 zł. — 90 groszy, 250—500 zł. — 130 groszy, 500—750 zł. — 175 groszy, 750—1000 zł. — 215 groszy.

Przy zleceniach pocztowych ponad 1000 zł., przekazywanych za pomocą blankietu nadawczego P. K. O., pobiera się oprócz opłaty wyżej podanej za przekaz do 1000 zł. nadto — za każde dalsze 500 zł. lub ich część po 50 gr.; b) opłata dodatkowa bez względu na wysokość przekazanej kwoty 5 groszy.

Należytości dodatkowe.

Polecenie przesyłek listowych 40 groszy, w obrocie zagranicznym 50 groszy.

Za doręczenie pospieszne przesyłek listowych oraz dowodów odbioru na nadeszłe listy wartościowe, przekazy i paczki 80 groszy, w obrocie zagranicznym 100 groszy.

Za przyjęcie przez listonosza wiejskiego: a) przesyłki poleconej 10 groszy; b) listu wartościowego, przekazu pocztowego lub przekazu P. K. O. 20 groszy; c) paczki za każde 5 kg. wagi 30 groszy; d) telegramu 10 groszy.

Za nadanie przesyłki poleconej lub przekazu telegraficznego poza godzinami urzędowemi 40 groszy.

Składowe za każdy dzień zwłoki: a) za każdą paczkę 35 groszy, najwyżej 1000 groszy; b) za każdy list wartościowy 20 groszy, najwyżej 200 groszy.

Taryfa telegraficzna.

Za telegramy miejscowe i zamiejscowe (państwowe i prywatne) zwykłe, opłata od wyrazu 15 groszy, nadto od każdego telegramu zasadnicza opłata 50 groszy.

Za telegramy prywatne pilne = D = opłata od wyrazu 45 groszy, nadto od każdego telegramu zasadnicza opłata 50 groszy.

Za telegramy prasowe: opłata od wyrazu 8 groszy, nadto od każdego telegramu zasadnicza opłata 25 groszy.

Delegacja Centrali Związku Kupców u Pana Ministra Skarbu.

25-go i 26-go listopada minister Skarbu p. Czechowicz przyjął na audjencji delegację Centrali Związku Kupców, złożoną z pp.: sen. A. Fiuskiera, pos. W. Wiślickiego, dyrektora Związku inż. M. Zajdenmana i radcy prawnego, J. Kalskiego.

W toku konferencji poruszono cały szereg spraw, dotyczących sytuacji podatkowej kupiectwa w związku z przeprowadzaną energicznie na całym terenie Państwa egzekucją zaległych należności. W szczególności zostały omówione kwestje zasadnicze, obejmujące interpretację i stosowanie obowiązujących obecnie przepisów podatku obrotowego, następnie zaś wnioski, wyłaniające się w toku postępowania egzekucyjnego.

Między innemi poruszono:

1) sprawę ulgowej (1 proc.) stawki dla handlu hurtowego w tych wypadkach, kiedy hurtowy charakter przedsiębiorstwa nie może być udowodniony prawidłowemi księgami handlowemi, lecz innymi dowodami;

2) sprawę zastosowania ulgowej stawki za rok 1926 do przedsiębiorstw, prowadzących hurtowy handel chustek w zwojach i sztukach i firanek w zwojach, które to przedsiębiorstwa w roku 1926 ulgę tę uzyskały w myśl okólnika Nr. 194; a następnie utraciły w myśl zarządzenia Ministerstwa Skarbu;

3) sprawę ulgowej stawki dla hurtowego handlu rybami, jako artykułem pierwszej potrzeby;

4) wyjaśnienie toku postępowania w tych wątpliwych wypadkach, kiedy sądy orzekły właściwość świadectw przemysłowych przez skasowanie nałożonych kar, a władza skarbowa egzekwuje orzeczoną dopłatę do świadectw wyższej kategorji;

5) wniosek w sprawie ustanowienia w drodze wyjątkowej właściwości świadectw III. kategorji dla przedsiębiorstw handlowych branży włókienniczej, których obrót nie przekracza 80.000 złotych i w których ilość towarów wełnianych nie przekracza 50 proc. ogólnej ilości;

6) sprawę udzielania podstaw wymiaru płatnikom podatku obrotowego, obowiązanym i składającym zeznania o obrocie;

7) cały szereg spraw, związanych z egzekucją podatków, a więc przedewszystkiem awizowanie egzekucji dla uniknięcia kosztów tejże, zrewidowanie pozycji zaległości w księgach bierczych na zasadzie wniosków organizacyj gospodarczych, w celu skreślenia nieściągalnych sum, liberalniejsze stosowanie rat w wypadkach znacznych zaległości;

8) wreszcie omówiono sprawę liberalniejszego interpretowania art. 94, celem zachowania gospodarczego wielu placówek handlowo-przemysłowych.

Po omówieniu wszystkich tych spraw z p. ministrem Skarbu, w obecności dyrektora Departamentu p. Koszki i naczelnika Wydziału p. Bowbelskiego, delegacja uzyskała od p. ministra przyrzeczenie przychylnego rozważenia przedstawionych wniosków i wydania ewentualnych zarządzeń.

Ubezpieczenie pracowników umysłowych.

Projekt ubezpieczenia pracowników umysłowych, o którym niedawno pisaliśmy, wszedł obecnie w życie na podstawie rozporządzenia Prez. Rzeczypospolitej z 24 z. m., ogłoszonego w Dz. Ustaw Nr. 106.

Ubezpieczenie to jest poczwórne: 1) na wypadek braku pracy; 2) na wypadek niezdolności do wykonywania zawodu; 3) na starość; 4) na wypadek śmierci. Obowiązkowi ubezpieczenia podlegają wszyscy pracownicy umysłowi w wieku od lat 16 do 60-ciu, a to bez względu na wysokość pobieranego wynagrodzenia. Rozporządzenie wymienia szczegółowo kategorje pracowników, których należy uważać za pracowników umysłowych, przyczem Minister Pracy może rozszerzyć obowiązek ubezpieczenia także na inne jeszcze kategorje pracowników. Nie podlegają ubezpieczeniu osoby, których najemna praca umysłowa stanowi tylko zajęcie uboczne. Mogą być zwolnieni od obowiązku ubezpieczenia krewni pracodawców oraz niektórzy inni pracownicy, a to na własne żądanie. W razie ustania obowiązku ubezpieczenia przysługuje ubezpieczonemu prawo kontynuowania ubezpieczenia.

Prawo do świadczeń z tytułu ubezpieczenia na wypadek braku pracy uzyskuje się po opłaceniu składek za 6 miesięcy, zaś prawo do świadczeń emerytalnych dopiero po 60 miesiącach składkowych. Prawo do renty starczej przysługuje pracownikom płci męskiej po ukończeniu 65 lat życia, lub po osiągnięciu 480 miesięcy składkowych i ukończeniu przynajmniej 60 lat. Kobietom przysługuje to prawo po ukończeniu 65 lat życia lub po osiągnięciu 420 miesięcy wkładkowych i ukończeniu przynajmniej 55 lat życia.

Zasiłek dla pozostających bez pracy wynosi 30 procent płacy dla samotnych, a 40 procent dla utrzymujących rodzinę. Ponadto każdemu członkowi rodziny przysługuje 10 procent powyższego zasiłku. Renta inwalidzka wynosi zasadniczo 40 procent płacy, a minimum jej wynosi 50 zł. miesięcznie. Renta ta wzrasta maksymalnie do 50 procent płacy, w miarę im przez dłuższy czas opłacano składki. — Renta starcza równa się tej wysokości renty inwalidzkiej, jaką otrzymałby uprawniony, gdyby w chwili, od której rozpocząć się ma wypłata renty starczej, był niezdolny do wykonywania zawodu.

Prawo żądania zwrotu wkładek przysługuje tylko pracownikom płci żeńskiej po osiągnięciu conajmniej 60-ciu miesięcy składkowych i tylko w razie wyjścia zamąż. Natomiast dla pracowników płci męskiej nie przewiduje rozporządzenie prawa żądania zwrotu składek w razie ustania obowiązku ubezpieczenia, naprzykład przez zaniechanie danego zajęcia i uzyskanie samodzielności.

Instytucajmi, wykonywującemi omawiane ubezpieczenie, będą utworzyć się mające Zakłady Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych.

Wysokość składek na wypadek braku pracy ustalona została na 2 procent płacy, z tem, że Rada Ministrów może każdej chwili podwyższyć tę stawkę do 3 procent. Wysokość zaś składki na pokrycie świadczeń

emerytalnych ustalona została na 8 procent, czyli że łączna wysokość składki wynosić będzie na razie 10 procent płacy, oczywiście niezależnie od składek na rzecz Kasy Chorych. Przy płacach miesięcznych do 400 zł. pracodawca płaci 3/5, zaś pracownik 2/5 składki, natomiast przy płacach wyższych udział pracownika zwiększa się do połowy, względnie 3/5 składki.

Rozporządzenie zawiera szereg postanowień karnych na wypadek udzielania nieprawdziwych wyjaśnień, nieskładania zgłoszeń i t. d.

Ministerstwo przemysłu i handlu w związku ze sprawą ubezpieczenia pracowników umysłowych opracowuje rozporządzenie, mające określić:

1) warunki praktyki, której odbycie, obok ukończenia zawodowej szkoły dokształcającej kwalifikować ma sprzedawców i ekspedjentów sklepowych i księgarskich jako pracowników umysłowych, podlegających ubezpieczeniu;

2) ulgowe warunki zaliczenia do pracowników umysłowych tych sprzedawców i ekspedjentów sklepowych i księgarskich, którzy w chwili wejścia rozporządzenia Prezydenta (1 stycznia 1928 r.) pełnili te obowiązki, a nie posiadają wykształcenia;

3) miejscowości, w których ze względu na brak lub niedostateczną ilość szkół dokształcających powyższe ulgowe warunki będą stosowane jeszcze w ciągu lat pięciu po wejściu w życie rozporządzenia do osób, które obejmą wskazane wyżej obowiązki w ciągu tych pięciu lat.

W podanych kwestjach Ministerstwo zasięga opinji organizacyj gospodarczych.

Wskazówki dla sprzedawców.

Estetycznie urządzona wystawa i czysty lokal sklepowy niewątpliwie przyczyniają się do powiększenia dochodowości danego przedsiębiorstwa, nie mniej jednak ważnym czynnikiem w rozwoju przedsiębiorstwa jest grzeczna i solidna obsługa.

W wielkich centrach handlowych doszli już kupcy do tego przekonania i nie zaniedbują niczego, co przyczyniłoby się mogło do podniesienia dochodowości i przyciągania jak największej ilości klijenteli.

Poniżej umieszczamy kilka wskazówek, tym razem dla sprzedawców, którzy odgrywają bodaj czy nie największą rolę w handlu detalicznym:

1) Jako sprzedawca, zastępujący firmę wobec konsumenta, winieneś okazać zachowanie pewne, jednak zawsze grzeczne i uprzejme.

2) Konsumenta powitaj grzecznie zawsze tytułem i nazwiskiem, a jeśli go nie znasz, powitaj przez powstanie z miejsca.

3) Zwrotów „Wielmożna Pani" i t. p. tylko w wyjątkowych wypadkach używaj i to wówczas, gdy kupujący swem obejściem na takie powitanie zasłuży. — Pozatem zachowuj się wobec wszystkich bez wyjątku odbiorców uprzejmie i grzecznie. Każdy bowiem konsument jest dla przedsiębiorstwa ważnym.

4) Do kupującego zwracaj się zawsze z zapytaniem: „Czem mogę służyć?" i t. p., unikaj natomiast zwrotów: „Czego sobie Pani życzy?" lub „Czy dostaje już Pani?".

5) Nim okazujesz towar, staraj się poinformować, do jakiego celu ma służyć i w jakiej mniej więcej cenie ma być, a to celem uniknięcia pokazywania towaru nieodpowiedniego; nie naprzykrzaj się jednak klijentowi w tym kierunku!

6) Przy obsłudze zachowaj spokój i cierpliwość, nawet wówczas, gdy kupujący ciężko do kupna się decyduje.

8) Unikaj gołoswonego sposobu argumentacji, przeciwnie, uzasadnij twe twierdzenie, wskazując na gatunek danego towaru, na kolor, modę i t. d. Nie gwarantuj również nigdy pewnej specjalnej właściwości towaru (naprzykład wełna, półwełna i t. p.), jeśli o tem nie jesteś napewno przekonany. Staraj się wogóle tak postępować, jakbyś był fachowym doradcą kupującego.

9) Podczas obsługi poświęć konsumentowi całą twoją uwagę i zainteresowanie, unikaj szczególnie rozmów z kolegami lub koleżankami, żartów z niemi i t. p.

10) Unikaj wystawania wokoło lady, przyglądania się ulicy przez okna wystawowe lub drzwi. Inteligentny sprzedawca zawsze znajdzie pracę. — Nie obserwuj również klijenta, obsługiwanego przez innego sprzedawcę.

11) Kupującemu nie przedkładaj zakurzonego lub nie ładnie prezentującego się towaru.

12) Ubranie twoje powinno być wzorowe; szczególną uwagę poświęć rękom i paznokciom, gdyż te ciągle nasuwają się wzrokowi kupującego. Unikaj również wszelkich olejków i wód pachnących, gdyż niektórzy klijenci są na to bardzo wrażliwi. — Nie porządkuj w sklepie twojej toalety, szczególnie nie czesz się w obecności kupującego.

13) Nie zmuszaj nigdy do kupna, specjalnie zaś takich gości, którzy przyszli do sklepu tylko po to, „aby coś oglądnąć".

14) Nie daj nigdy klijentowi odczuć, że się spieszysz, bo pora obiadowa się zbliża.

15) Nie poniżaj nigdy konkurencji w oczach klijenta.

16) Przy wymianie towaru bądź również uprzejmy.

17) Pilnuj interesów sklepu, tak, jakby były twymi własnymi.

18) Rozpoczynaj pracę dzienną porządkowaniem twojego oddziału. Nie pozostawiaj tej pracy młodszym zatrudnionym, gdyż w ten sposób masz dokładny przegląd składu.

19) Towary, które są częściej poszukiwane, lecz których w sklepie się nie prowadzi, notuj i natychmiast zawiadom o tem szefa.

20) Nie weź nigdy ze składu ostatniej sztuki towaru przedtem, nim nie zrobisz nowego zamówienia.

21) Twoje sprawy prywatne trzymaj zdala od interesu.

Orzeczenia:

Zaległość komornego, powstała z powodu braku pracy.

W ustawie o ochronie lokatorów jest przepis, że zaleganie z dwiema następującemi po sobie ratami komornego winno być uważane za ważną przyczynę wypowiedzenia najmu, chyba, że zaległość powstała z powodu braku pracy. Otóż Sąd Najwyższy wyjaśnił, że przepis ten dotyczy jedynie pracowników, nie zaś pracodawców. Innemi słowy więc, posiadający warsztat pracy (naprzykład drobny rzemieślnik), chociażby będący w zastoju, nie może się powoływać na „brak pracy“, przewidziany w odpowiednim przepisie ustawy o ochronie lokatorów, gdyż ustawa ma na myśli jedynie pracowników, t. j. ludzi, żyjących z najmu swej pracy.

Wymiar podatku spółdzielni, która naruszyła przepisy ustawy o spółdzielniach.

Spółdzielnia pod firmą „Rolnik“ w Poznaniu, składając zeznanie o obrocie, wniosła o przyjęcie za podstawę wymiaru podatku przemysłowego połowy zeznanej sumy obrotu, zgodnie z art. 95, punkt 2 ustawy o państwowym podatku przemysłowym. Izba Skarbowa w Poznaniu wymierzyła natomiast podatek od pełnej sumy obrotu, co Komisja Odwoławcza zatwierdziła, uzasadniając tem, że stowarzyszenie nie jest spółdzielnią w rozumieniu ustawy z dnia 29 października 1920 r., gdyż walne zgromadzenie członków przyznało 100 proc. dywidendę od udziałów, co sprzeciwia się ustawie o spółdzielniach.

Najwyższy Trybunał Administracyjny orzekł w powyższej sprawie (wyrok Nr. 866/27), że kwestja naruszenia jakiegokolwiek przepisu ustawy o spółdzielniach, jak w danym wypadku przez wyznaczenie wysokiej dywidendy, należy do właściwego organu rewizyjnego, a nie do władz podatkowych. — Z faktu naruszenia przepisów ustawy lub statutu przez spółdzielnią nie można wnioskować, jak wyżej. Ustawa bowiem o podatku przemysłowym dopuszcza stosowanie ulg względem spółdzielni, „działających“ na zasadzie ustawy z dnia 29 października 1920 r., a innego warunku nie stawia. Z tych zasad Najw. Trybunał Adm. uchylił zaskarżone orzeczenie.

Wymogi dopuszczalności egzekucji przeciwko Skarbowi Państwa.

Firma A. wniosła na podstawie wyroku o egzekucję pw. Skarbowi Państwa przez zajęcie i przekazanie do ściągnięcia pretensji, przysługującej temuż Skarbowi Państwa (kolejowemu) przeciw A. Sąd I. dozwolił, natomiast Sąd rekursowy odmówił, wyrażając zapatrywanie, że wobec przepisów administracyjnych co do zapłat, uskutecznionych przez Skarb Państwa, mianowicie, iż odnośna władza państwowa wydaje asygnaty i dopiero wierzyciel przekazaną kwotę z odnośnej kasy państwowej ma podjąć, — egzekucja pw. Skarbowi Państwa może być dozwoloną dopiero wtedy, gdy wierzyciel egzekucji wykaże lub przynajmniej twierdzi, że starał się o asygnatę u właściwej władzy, a ta odmówiła jej wydania.

Sąd Najwyższy uznał to zapatrywanie prawne za wadliwe, bo nie oparte na żadnym przepisie i orzekł, że Skarb Państwa winien był w czasie dni 14 — sam doręczyć asygnatę wierzycielowi. (Orz. z 20 stycznia 1927, III. R. 676/27).

Egzekwowalność międzydzielnicowa wyroków i ugód sądów polubownych.

Wyroki Sądów polubownych na ziemiach b. zaboru rosyjskiego i układy polubowne, przed takiemi Sądami zawarte, nie są tytułami egzekucyjnymi w dzielnicy poaustr. (Orz. z 16 lutego 1927, III. R. 1084/26).

Prawo zarządcy przymusowego do umów o najem mieszkania.

Zarządca przymusowy nie może, wobec przepisów ustawy o ochronie lokatorów, zawierać umów o najem mieszkania, tej ustawie podlegającego, bez zezwolenia Sądu. (Orzecz. z 22 grudnia 1926, III. R. 1071/26).

Uzupełnienie fasji podatkowej.

W konkretnej sprawie Najwyższy Trybunał Administracyjny orzekł co następuje:

Płatnikowi podatku dochodowego przysługuje prawo sprostowania jeszcze w odwołaniu przeciw wymiarowi tego podatku danych cyfrowo zgłoszonych w zeznaniu. Skoro podatnik w zeznaniu wyjaśni przyczyny omyłki, władza orzekająca winna zarzut ten rozpoznać. Wszelkie zarzuty winien jednak płatnik podnieść najpóźniej w odwołaniu. Najw. Trybunału Admin., bowiem pomija te zarzuty skargi natury faktycznej, których płatnik nie podniósł w postępowaniu administracyjnem przed wydaniem zaskarżonej decyzji.

Przed utworzeniem trustu chemicznego niemiecko-francusko-angielskiego?

W niemieckiej oraz francuskiej prasie kolportowane są pogłoski o mającym powstać truście farb i nawozów sztucznych pomiędzy Niemcami, Anglją i Francją. Ze strony Anglji, (gdzie idea koncentracji przemysłu jest rozwinięta w silnym stopniu), wchodzi w grę głównie i przedewszystkiem „Imperjal Trust“, posiadający bardzo liczne rozgałęzienia w południowej Afryce, Australji i w innych ważniejszych kolonjach.

Ze związków niemieckich na plan pierwszy wysuwa się „Interessen Gemeinschaft“, obejmujący początkowo przed wojną jedynie przemysł barwnikowy, aby w czasach wojennych i późniejszych objąć środki wybuchowe, azotniaki oraz wiele innych.

Niemiecki ten trust zawarł niedawno układ z Norwegją, oraz nawiązał ścisły kontakt ze Standart Oil American.

W zakresie soli potasowych istnieje układ francusko niemiecki, tak, że rzec można, konjunktury dla tak szeroko pojętego trustu nazwalibyśmy korzystnemi.

Dojście do skutku powyższych planów odbiłoby się niezbyt korzystnie dla polskiego przemysłu eksportującego.

Zachodnio-europejskie dążenia koncentracyjne mogą przyprawić Polskę o utratę tych rynków, które z takim trudem zostały zdobyte.

Polski przemysł chemiczny pozostanie bezbronny, jeśli nie wejdzie w porozumienie z Zachodem. Obecny zaś wewnętrzny stan rzeczy w Polsce pozostawia pod względem koncentracji przemysłu wiele do życzenia, zaś ani opinja publiczna, ani rząd nie wykazują dostatecznego zrozumienia.

Z sali odczytowej.

W niedzielę dnia 27 listopada b. r. odbył się w salach Krak. Stowarzyszenia Kupców odczyt Dra Rudolfa **Beresa**, dyrektora Krak. Izby Handlowej i Przemysłowej: **„O obowiązku prowadzenia ksiąg handlowych“.**

Odczyt zagaił prezes Stowarzyszenia, p. r. **Schechter**, wskazując na **zalew nowych rozporządzeń**, tyczących się życia gospodarczego, któremi nas ostatnio Rząd uszczęśliwia. Przepisy te, wrzynające się głęboko w całokształt życia gospodarczego, wielekroć skierowane są **wbrew interesom** tegoż, nie uwzględniając rzeczywistych potrzeb, a wielekroć jedynie interesa poszczególnych warstw lub grup społecznych.

Referent **Dr. Beres** wywodzi: Podczas gdy w innych państwach z natury rzeczy ma miejsce **ciągłość pracy** w dziedzinie legislatywnej, to w naszem nowowskrzeszonem państwie zachodzi konieczność **regulowania** ustaw. całego szeregu dziedzin gospodarczych, co pociąga za sobą ten zalew przeróżnych projektów i nowych ustaw. — U nas nie tylko zachodzi konieczność **kodyfikacji** poszczególnych działów prawa, ale zarazem i równocześnie zmierzać musimy do **zunifikowania ustawodawstwa,** często rozbieżnego w poszczególnych dzielnicach. — Tu jednak przebija się **brak zrozumienia** ze strony sfer rządzących dla znaczenia **handlu**, który, — często postponowany, — nie spotykał się z należytem jego roli zrozumieniem, co właśnie było powodem wydawania rozporządzeń, wielekroć **sprzecznych z interesami** i rozwojem handlu. — W blisko 10-letnim okresie naszego państwowego bytowania rozróżniamy trzy główne fazy, trzy okresy, w których: 1) Rząd faworyzuje przemysł, stwarzając idee samowystarczalności, ochrony celnej i reglementacji, w drugim poświęca wyłączną uwagę rolnictwu, udzielając mu znacznych i dogodnych kredytów, daleko idących ulg podatkowych, a obecnie przeżywamy okres trzeci: swobody obrotu pieniężnego, zbliżenia się i zrozumienia potrzeby handlowych traktatów międzynarodowych, oraz uznania i docenienia wybitnej roli, jaką dla państwa handel odgrywa.

Zrozumienie to objawia się w zamierzeniach przeprowadzenia szeregu zarządzeń i udogodnień, naprzykład w dziedzinie reglementacji przywozów, paszportowej, reformy systemu podatkowego, zniesienia ograniczeń dewizowych, traktatów międzynarodowych i t. d.

Do tego zakresu należy też projekt ustawy o księgach handlowych. — Charakterystycznem jednak jest, że jedynie u nas projekt ten ukazał się **z inicjatywy Min. Skarbu**, a nie, — jak to wszędzie indziej bywa, — Min. Przemysłu i Handla, które wszak z urzędu swego winno zajmować się tego rodzaju sprawami. Każdemu więc mimowoli nasuwa się przypuszczenie, iż projekt ten nie tyle zmierza do dobra kupiectwa, ile ma na celu interesa fiskalne, t. j. umożliwienie Władzom skarbowym dokładnego i cyfrowego **uchwycenia obrotów i dochodów** kupiectwa dla celów podatkowych.

Omawiając poszczególne punkty projektu, krytykuje mowca szereg przepisów, naprzykład nałożenie powinności prowadzenia ksiąg na **„każdego kupca“**, a więc nawet **na tandeciarza;** nieliczenie się z obecnymi stosunkami **materjalnymi,** z którymi wszak połączonem jest prowadzenie księgowości: konieczność prowadzenia ksiąg — **w języku polskim przez firmy spółkowe,** — zniechęci do nas niezawodnie kapitał zagraniczny. Projekt nie liczy się z nowoczesną techniką księgowości, udoskonalonym systemem kartotekowym i maszynowym, narzucając przestarzały system prowadzenia ksiąg oprawionych i sznurowanych i nie dopuszczając w tym kierunku **indywidualnych** metod, których konieczność i praktyczność doświadczenie życiowe wykazało. — Projekt odnosi się **tylko do kupców,** (handlujących), nie wspomina zaś, czy tyczy się również przemysłu; nie przewiduje obowiązku ułożenia przynajmniej bilansu w walucie złotowej i zawiera szereg innych postanowień, bądź sprzecznych ze sobą, bądź przeciwnych interesom gospodarczym.

Przeciw temu więc projektowi wypowiedziała się przeważająca większość zrzeszeń gospodarczych, domagając się szeregu **zasadniczych zmian** i uzupełnień, względnie **chwilowego porzucenia myśli** o wydaniu odnośnej ustawy, nie uważając pory obecnej za odpowiednią ku temu.

Również i Krakowska Izba Handlowa wyraziła wobec projektu **negatywną opinję** i przypuszczać należy, iż Rząd na podstawie rzeczowych i umotywowanych argumentów **odroczy termin wejścia w życie tej ustawy,** tem bardziej, ileże przedtem **uregulowaną być musi** sprawa **rejestrów handlowych.**

Referat gruntownie przygotowany, został też z wielką uwagą wysłuchany i dał impuls do rzeczowej dyskusji.

Jako korreferent wystąpił p. Wilhelm **Leinkram,** właściciel biura buchalteryjno-rewizyjnego, wyjaśniając, jakie księgi winny prowadzić **średnie i mniejsze** przedsiębiorstwa, aby przy całkiem **drobnym nakładzie pracy i kosztów** mieć dokładny przegląd swych obrotów i dochodów, który służyć ma nietylko dla celów **własnej ewidencji,** ale również umożliwić kupcowi **obronę** przed ewentualnem **nadmiernem opodatkowaniem.** — Księgi te nie będą wprawdzie odpowiadały wymogom ustawy i **nie** będą uchodziły za **prawidłowe,** niemniej jednak będą musiały być przez władze skarbowe brane pod rozwagę przy lustracji względnie fasji lub odwołaniu. — Korreferent przedkłada wzór takiej prymitywnej księgi handlowej, sporządzonej na wzór „amerykanki“, lecz znacznie uproszczonej i dostosowanej do potrzeb średniego kupiectwa, oświadczając gotowość opracowania takiej księgi handlowej i wydania jej drukiem po minimalnej cenie kosztów własnych, o ile zgłosi się odpowiednia ilość chętnych do nabycia.

Następnie adw. **Dr. Wasserberg** składa sprawozdanie z konferencji prawników, odbytej w Warszawie w sprawach podatkowych i celem omówienia ostatnich projektów rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej. Między innymi omawiano też projekt o księgach handlowych, a konferencja wypowiedziała się **przeciw** temuż projektowi, nie uważając za właściwe unormowanie tej sprawy przed kodyfikacją ustawy handlowej. — Wynik obrad przedłożonym został Ministerstwu i spodziewać się należy, iż wziętym będzie jako substrat dla opracowania zamierzonych reform zarówno w dziedzinie podatkowej, jakoteż w innych. — Ze względu jednak na konieczność dokładnego opracowania, przewidzianem jest, iż w roku 1928 prawdopodobnie **nie będziemy** jeszcze korzystali z ulg w dziedzinie patentowej i podatku obrotowego, jest jednak pewnem, że **zasadnicza reforma** będzie wprowadzoną w czyn już na rok następny. W powziętej rezolucji domagano się rozszerzenia podstawy podatku obrotowego, aby tenże pobieranym był nie tylko od kupców i przemysłowców, ale przez ogół sprzedających, t. j. również przez **sfery włościańskie.** — W ten sposób bowiem osiągniętą zostanie preliminowana suma wpływów podatkowych, przy równoczesnem zniżeniu dotychczasowych, nieznośnie wysokich stawek procentowych.

W dyskusji zabierają głos pp.: sekretarz **Himmelblau,** wyjaśniając i wykazując korzyści, połączone z prowadzeniem choćby najprymitywniejszych ksiąg, **Horowitz** i **Pitzele,** domagający się dalszej akcji w kierunku całkowitego zniesienia, a przynajmniej gruntownego zreformowania obecnego systemu pobierania podatku obrotowego, który jest **kontrybucją,** niszczącą kupiectwo, poczem przewodniczący informuje zgromadzonych o krokach, poczynionych w tej sprawie, względnie o inicjatywie, danej wszystkim innym organizacjom zawodowym w kierunku energicznego i częstotliwego domagania się zasadniczych reform i ulg.

KRONIKA.

Wielka pożyczka kolejowa dla Polski.

W Ministerstwie komunikacji wentylowany jest obecnie plan budowy 18 różnych linij kolejowych, niezbędnych ze względów gospodarczych i ogólno-państwowych. Wymieniają tu na pierwszem miejscu linję Kraków — Miechów, Nowy Targ — Szczawnica — Nowy Sącz, rozbudowę linji Lwów—Bełzec—Lublin, Sokal—Hrubieszów—Chełm, Niezwiska—Korczów i t. p. Ministerstwo komunikacji wobec niemożności pokrycia odnośnych wydatków w ramach budżetu, pragnęłoby zaciągnąć na ten cel w ciągu najbliższych ośmiu lat większą zagraniczną pożyczkę inwestycyjną (kwotę dolarów 120.000.000), której ciężary byłyby rozłożone także na przyszłe pokolenia.

Plan przewiduje budowę pewnych linij w zarządzie prywatnym, jako linij prywatnych. Dowiadujemy się, że koncepcja pożyczki napotyka na pewne sprzeciwy w Ministerstwie skarbu, dlatego też sfery gospodarcze powinny ze swej strony poprzeć Ministerstwo komunikacji, dążąc do urzeczywistnienia planu.

Powiat krakowski przeniesiony został rozp. Min. Skarbu z 29 X. 1927 z **klasy II. do klasy III.** pod względem podatku przemysłowego.

W sprawie rozbudowy miast ukazało się już wreszcie rozporządzenie wykonawcze. Może przecież teraz piekąca ta sprawa ruszy z martwego punktu!

Pszenica i mąka pszenna obłożone cłem wywozowem.

Od dnia 29 listopada b. r. pszenica i mąka pszenna została obłożona cłem wywozowem w wysokości 20 zł. — od 100 kg. na czas do dnia 30 czerwca 1928 roku. Wywóz pszenicy i mąki pszennej bez cła dozwolony jest za pozwoleniem Ministerstwa Skarbu.

Wycofanie z obiegu 5-złotowych biletów państwowych. W związku z dekretem stabilizacyjnym wycofane będą z obiegu 5-złotowe bilety państwowe, emitowane w sumie 320 miljonów zł. Część z nich w ilości 140 miljonów ulegnie konwersji na 5-złotowe bilety Banku Polskiego. 140 miljonów wybite będą w 5-złotówkach srebrnych, pozostałe zaś 40 miljonów zastąpione będzie bilonem niklowym. Przedewszystkiem przystąpi Bank Polski do konwersji biletów państwowych na własne, co potrwa 2 do 3 miesięcy. Jednocześnie mennica państwowa rozpocznie bicie 5-złotówek srebrnych.

100.000 protestów w Łodzi w 1927 roku. Ze sprawozdania, jakie notarjusze Łodzi złożyli w łódzkim sądzie okręgowym, wynika, że w ciągu bieżącego roku do dnia 1 października włącznie, wykupiono u nich 42.472 weksli na ogólną sumę 9,200.103 zł. przed dokonaniem protestów, natomiast do protestu w ciągu tych 10 miesięcy 1927 roku — 98.300 weksli na ogólną sumę 10,353.028 zł.

Warto zaznaczyć, że w przeciągu całego roku 1926 zaprotestowano ogółem weksli na sumę 20,979.086 zł.

Jak wynika z powyższej statystyki, Łódź handluje i... protestuje.

Niemiecko-polska konferencja kolejowa. W Min. Poczt i Telegrafów odbyła się polsko-niemiecka konferencja kolejowa. Przedmiotem konferencji było stworzenie rozkładu jazdy dla tych pociągów, które przejeżdżają przez oba te państwa. Między innemi planowanem jest wprowadzenie nowego pociągu z Königsbergu przez Gdańsk—Poznań i Kraków—Lwów i Warszawę. Pozatem zostanie wprowadzone bezpośrednie połączenie między Bukaresztem—Lwowem, Krakowem przez Berlin — a Hamburgiem.

Wagony sypialne III. klasy Ministerstwo Komunikacji wprowadza w pociągu pospiesznym między Warszawą i Lwowem wagon sypialny klasy III. Wagony sypialne III-ej klasy, wprowadzone na linjach Warszawa—Katowice i Warszawa—Zdołbunów, cieszą się bardzo dużą frekwencją.

Tyle Ministerstwo. A kiedy wagony takie rozpoczną kursować między Warszawą a Krakowem?

Pomorska Fabryka Kapeluszy w Wąbrzeznie przeszła na własność firmy „Pepege" z Grudziądza. Firma ta zamierza najpóźniej od marca 1928 r. uruchomić fabrykację impregnowanych płaszczów gumowych i zatrudniać około 300 robotników, przeważnie dziewcząt.

Fabrykacja sukna na Węgrzech. Węgry zaczęły fabrykować sukno dopiero przed dwoma laty. W tym krótkim czasie powstało już tam 15-cie fabryk sukna, których produkcja roczna wynosi 312 miljonów metrów. Ponieważ na rynkach wewnętrznych sprzedaje się 95 procent produkcji, przeto Węgry mogą jeszcze 5 procent eksportować zagranicę.

Zaznaczyć tu wypada, że konsumenci dają częstokroć pierwszeństwo suknom importowanym, wobec czego fabrykanci sukna zamierzają w najbliższym czasie podjąć kampanję przeciwko nieograniczonemu dowozowi sukna zagranicznego.

Z życia organizacji.

Wydział Krak. Stow. Kupców przyjął na posiedzeniu odbytem 4 bm. nast. Kupców w poczet Członk. Stow.:

Barber Szymon
Bajrach Adolf
Bader Józef
Brüll Maurycy
Eisen Henryk
Fisch Izydor
Finkler J.
Feuerstein J. M.
r. Frommer Hipolit
Falter Dr. B. i A.
Frieder Jakób
Frosiewicz J.
Flach Inż. Emil
Gold Wiktor
Grubner Józef
Gassner Ignacy
Grubner Herman
Herzke (Fa „Buk")
Holländer Łazarz
Hochdorf Markus
Hennenberg Jakób
Holländer Inż. Juljusz
Jakober M.
Jahr Markus
Kanarek H.
Knoll Markus
Kirschner Emil
Kornreich Joachim
Korn Ascher
Klugmann Dr. Dawid
Korngold Karol
Kornhauser S.
Kleinberger Józef
Kronnengold Leon
Lipszyc Ryszard
Leibler Sara
Licht Rozalja
Lachner Moses
Laufer Leon
Mandel Markus
Mirisch Salo
Natel Abr. N.
Pilzer Dr. Samuel
Perlmann Menasche
Perlmann Salamon
Praeger Wilhelm
Praeger Natan
Pilzer Adolf
Rubinstein Rafał
Sommer Chiel
Seewald i Singer
Selinger Chaim
Stiller Dr. Alfred
Stoeger Bracia
Schwarz Karol
Taubmann Leopold
Wachsmann M.
Wasserlauf Izydor
Wulkan Salo
Zollmann S.
Zwick Wilhelm
Zucker Elkan
Zughaft Izak